

Sia Tolno - African Woman (2014)

Written by bluelover

Wednesday, 27 March 2019 16:06 -

Sia Tolno - African Woman (2014)



01 *Waka Waka Woman* 3:57 02 *Mouka Mouka* 3:21 03 *Yaguine Et Fode* 4:56 04
African Police 3:51 05 *Rebel Leader* 6:04 06 *Idjo Weh* 5:45 07 *Djumata* 4:48 08 *Kekeleh*
4:49 09 *Mama* 4:21 10 *Na Mi Yone* 4:00 11 *Reconciliation* 4:03 12 *Manu* 4:31 Tony
Allen - Arranger, Claves, Drums, Shaker Alexis Anérilles - Keyboards Briscard - Guitar Indy
Dibongue - Guitar Audrey Gbaguidi - Vocals (Background) Nicolas Giraud - Trumpet Yann
Jankielewicz - Sax (Alto), Sax (Baritone) Sha Nally - Vocals (Background) Zé Luis Nascimento
- Percussion Guy N'Sangue - Guitar (Bass) Kinsha Tolno - Vocals Sia Tolno - Primary Artist,
Vocals, Vocals (Background)

The difference between a musical revival and a musical rebirth lies in the ability of a genre's new adherents to expand beyond the template set out by the legendary founders, respecting tradition while also allowing new roots to grow in new ground. Afrobeat's revivalists have done wonders in this regard. While many groups started off mimicking Fela as closely as possible, band after band has since expanded the palette, producing a widening spectrum of increasingly innovative writing, arranging, and playing. And yet despite this, problems still remain. One particularly troubling aspect is the complex legacy of Fela's attitude towards women, one that was intimately connected with his political project, and something that has never been fully dealt with in the Afrobeat community. It's just one of the reasons why we need more voices like Sia Tolno. Born Guinea, Sia grew up in Freetown, Sierra Leone, before being forced from her home by the civil war that wracked the nation during much of the 90's. After moving from place to place, she ended up settling in Conakry, Guinea, where she began to perform in nightclubs, developing her unique voice while covering pop songs and standards. Taken as a whole, *African Woman* is a refreshing blast of musical energy, and an encouraging exception to the primarily male dominated rule of the Afrobeat scene (that rule has a few other notable exceptions). Instead of singing about "Lady," *African Woman* tells the story from the other side, decrying corruption, abuse, and war from a powerful feminine perspective. While we've heard this kind of lyrical content from singers like Angelique Kidjo, it's a real joy to hear it connected to the undeniable swagger of a top-notch Afrobeat group. And ultimately, that's why this album works so well- it not only offers political uplift, but couches that message in righteous music, making for the kind of body and mind impact that sets apart the best Afrobeat. Give it a listen!

Sia Tolno - African Woman (2014)

Written by bluelover

Wednesday, 27 March 2019 16:06 -

---afropop.org

W 2014 roku ukazuje się jej bardzo oczekiwany trzeci album, zatytułowany po prostu "African Woman" ukazujący Tolno jako dojrzałą artystkę i afrykańską kobietę, która zmuszona była niejednokrotnie do walki o swe prawa, wolność i przetrwanie przystosowując się do okoliczności i różnych środowisk społecznych.

Różne harmoniczne smaczki i wyśmienite konstrukcje wokalne tworzą olśniewającą całość, na którą składa się 12 autorskich piosenek afrykańskiej pieśniarki do muzyki napisanej wspólnie z kultowym nigeryjskim kompozytorem Tonym Allenem, uważanym za jednego z twórców tzw. afrobeatu. Współpraca z tak cenionym twórcą (Allen jest też producentem całego albumu) znanym z wcześniejszej współpracy m.in. z Royem Ayersem, Jimi Tenorem i Charlotte Gainsbourg, zaowocowała płytą doskonałą.

Śpiewane niskim, silnym głosem utwory w stylu afrofunk określane często przez krytyków mianem "skrzyżowania Miriam Makeby z Niną Simone" otrzymały na "African Woman" wyśmienitą oprawę instrumentalną. Silnie zarysowana praca sekcji dętej, funkujący rytm preparowany przy użyciu bogato rozbudowanych instrumentów perkusyjnych i egzotyczne, niemal plemiennie brzmiące chórki, robią doprawdy piorunujące wrażenie.

Ta muzyka po prostu porywa swą siłą i przekazem, a nawołująca do tańca Sia wykrzykująca: "dance, dance my sister, dance, dance my brother" w trakcie pacyfistycznego utworu "Mouka Mouka", zdaje się być niezwykle przekonująca.

Hipnotyzuje transowy "Rebel Leader", ozdobiony świetną i wyrazistą linią basu, a wokal robi wręcz wrażenie swego rodzaju mantry. Podobny klimat charakteryzuje też "Idjo Weh", gdzie wyjątkowy udział przypadł instrumentom dętym (Yann Jankielewicz i Nicolas Giraud).

W pełnych pasji i ekspresji pieśniach artystka zawiera niejednokrotnie rewolucyjne treści i głębokie przesłanie. Jako osoba doświadczona dyskryminacją i niejednokrotną koniecznością

Sia Tolno - African Woman (2014)

Written by bluelover

Wednesday, 27 March 2019 16:06 -

emigracji często wzywa w swych pieśniach do lepszego życia dla afrykańskich kobiet i ochrony dzieci będących ofiarami wielu nadużyć.

Mimo głębokich treści i ambitnego przekazu całości, na "African Woman" znajdziemy też minuty pełne bez troski i zabawy prowokujące nastrój fiesty i zapomnienia. Przykładem jest choćby prowokująca wręcz do tańca ozdobiona świetnie brzmiącymi chórkami piosenka "Mama".

"African Woman" to doskonała porcja muzyki będącej skrzyżowaniem współczesnego afrobeatu i funku. Świetne aranżacje, jedyny w swoim rodzaju, silny niczym dzwon, głos Sia Tolno i doskonałe kompozycje. ---Robert Ratajczak, longplayrecenzje.blox.pl

download (mp3 @192 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [gett](#) [bayfiles](#)

[back](#)